

Warszawa, 06.03.2025 r.

Pan
Tomasz Dzitko
Stowarzyszenie Importerów
Równoległych Produktów Leczniczych
ul. Leona Kruczkowskiego 6A/41
00-412 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

Stowarzyszenie Importerów Równoległych Produktów Leczniczych odgrywa istotną rolę w kształtowaniu dialogu nt. dostępności leków dla pacjentów, racjonalizacji wydatków na ochronę zdrowia oraz maksymalnego wykorzystania potencjału sektora farmaceutycznego.

Jako Związek Zawodowy Pracowników Farmacji, którego celem jest dobro polskich pracowników aptek szpitalnych i ogólnodostępnych, hurtowni farmaceutycznych oraz wszystkich, którzy pracują w branży farmaceutycznej, doceniamy podejmowane przez SIRPL działania na rzecz naszego środowiska, w tym coroczne Forum Importu Równoległego, które jest doskonałą platformą wymiany doświadczeń oraz dialogu środowiskowego a także dialogu naszego środowiska z decydentami.

W Polsce bardzo często słyszymy o trudnej sytuacji finansowej pacjentów, zasobności ich portfeli oraz problemach z dostępnością lekową. Wiemy, że część recept nie jest realizowana w ogóle albo są realizowane nie w pełni. Dlatego naszym zdaniem, właśnie produkty z importu równoległego mogą być tymi produktami, które poprawią dostępność leków, wpłyną na producentów w temacie planowania przyszłych dostaw, wpłyną na marżowość w aptekach, a jednocześnie będą oferować atrakcyjną cenę dla pacjenta.

Ubolewamy, że obecnie udział importu równoległego na polskim rynku wynosi nieco ponad 1%, w dodatku z tendencją malejącą. Systemowe wsparcie, w tym zachęty dla aptek do proponowania pacjentom produktów z importu równoległego, przyczyniłyby się do rozwoju tego segmentu rynku i większych oszczędności, z korzyścią dla pacjentów, rynku farmaceutycznego i całego systemu ochrony zdrowia.

Związek Zawodowy Pracowników Farmacji w pełni podziela ideę walki o lepsze warunki dostępowe produktów leczniczych. Uważamy, że ich usprawnienie pozytywnie wpłynie nie tylko na dostępność leków i atrakcyjność finansową dla pacjentów, ale również na warunki pracy farmaceutów, którzy zamiast informować pacjentów o brakach leków, będą mogli skupić się na ich faktycznej sprzedaży i doradztwie farmaceutycznym.